

Józef Borzyszkowski

"My Kashubian Heritage : a Collection of Short Stories Covering The Land of My Ancestors", Peter von Pazatka Lipinsky, wyd. Eleanor M. Cameron, Sherwood Park, Alberta, Canada 2008 : [recenzja]

Acta Cassubiana 10, 263-265

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Borzyszkowski

Peter von Pazatka Lipinsky, *My Kashubian Heritage. A Collection of Short Stories Covering The Land of My Ancestors,*

**wyd. Eleanor M. Cameron. Sherwood Park, Alberta,
Canada 2008, ss. 135, ilustr.**

Na zorganizowanej przez Instytut Kaszubski i Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie w jego siedzibie – Pałacu Przebendowskich – latem A.D. 2008 wystawie „O Kaszubach w Kanadzie”, zaprezentowano – obok ciekawych pamiątek, dokumentów i fotografii – także liczny zestaw związanych z tematyką ekspozycji wydawnictw. Wśród nich szczególną uwagę zwracały te z samej Kanady, zwłaszcza najnowsze.

Niezwykle oryginalnym dokumentem obecności dziedzictwa kaszubskiego wśród mieszkańców Kanady jest prezentowana tu publikacja. Jest to książka wydana systemem manufakturowym przez przyjaciółkę autora, jego własnym sump-tem, w niewielkiej ilości na prawach rękopisu, ale w wypracowanej oprawie graficznej i z licznymi – także kolorowymi ilustracjami. Jako taka stanowi unikat wśród licznych już wydawnictw dotyczących Kaszubów w Kanadzie. Przedstawia bowiem osobisty świat kaszubski autora – obywatela Kanady, dawnego obywatela Niemiec, syna Kaszuby i Niemki – mieszkanki Berlina, odkrywającego wciąż nowe zasoby swojego kaszubskiego dziedzictwa, prezentującego je wśród najbliższych i możliwie szeroko, dzięki publicznym przedsięwzięciom i instytucjom, wśród ogółu obywateli Kraju Klonowego Liścia, a zwłaszcza w prowincji Alberta i jej stolicy Edmonton, będącej miejscem jego zamieszkania.

Książka ta to w pierwszej, najobszerniejszej części zbiór opracowań – głównie pierwotnych publikacji autora z łamów różnych amerykańskich (USA i Kanady) czasopism, poświęconych tytułowemu kaszubskiemu dziedzictwu. W centrum jego zainteresowania, przedmiotem jego publikacji i dalszych poszukiwań, były i są dzieje oraz współczesność całych Kaszub, ale w szczególny sposób jego rzeczywistość małej *tatežžnë* – rodzinnych stron ojca, jakimi są Gochy z wsią Borzyszkowy jako centrum.

O zawartości książki autor pisze we wstępie, zaprezentowanym także w wersji polskojęzycznej (tłum. Marian Kołodziejczyk). Wskazuje, że pierwotnie zamierzał przygotować kilkanaście – do dwudziestu opowieści o miejscu narodzin i dziejach krainy jego przodków z przeznaczeniem w postaci broszury dla rodziny i przyjaciół. Jednakże informacja o wejherowskiej wystawie spowodowała zmianę jego koncepcji. W obecnej – aktualnej postaci – prezentowane tu wydawnictwo obejmuje obok owych opowieści – esejów – artykułów (razem 22) – na nowo ilustrowanych, także bogatą dokumentację, dotyczącą uczestnictwa autora w kilku krajowych i pomniejszych konferencjach-wystawach o tematyce genealogicznej. Autor w latach 2001–2007 prezentował na nich swoje zbiory wydawnictw, dokumentów i pamiątek związanych z Kaszubami. Prezentował też pracę-dorobek uczonych, kaszubologów i podmiotów takich jak ZK-P i Instytut Kaszubski, zadziwiająco zwiedzających i rozmówców swoją wiedzą, kolekcją i orientacją w zakresie problematyki kaszubsko-pomorskiej i polsko-kanadyjskiej, a także polsko-niemieckiej.

Kolejny fragment omawianej pracy stanowi prezentacja oryginalnych dokumentów i fotografii ze zbiorów autora, ilustrujących przede wszystkim uniformy żołnierskie, w których przeszło służyć krewnym i znajomym ze środowiska rodzinnego ojca – z Gochów – w Niemczech cesarskich i innych oraz samemu autorowi jako obywatelowi Kanady. Obok tych dokumentów znajdujemy ciekawe fotografie rodzinne, w tym dotyczące rodziny ze strony matki, Minny Almy Elise, z domu Schelenz.

Ponadto w kolejnej części (F) tegoż wydawnictwa znajduje się pełna bibliografia publikacji – artykułów autora. Obok łamów amerykańskich jeden z nich ukazał się w „Kurierze Bytowskim” (dotyczy ofiary – daru potomków Kaszubów z Ontario na rzecz renowacji zabytków w kościele w Borzyszkowach), ale najliczniejsze w „Friend of the Kashubian People” – „Przyjacielu Ludu Kaszubskiego”, organie – „Newsletter of the Kashubian Association of North America (KANA)”, redagowanym przez *spiritus movens* tego towarzystwa, zasłużoną w tłumaczeniu na język angielski dzieł klasyków literatury kaszubskiej, Blanche Krbeček. Jest wśród nich także artykuł poświęcony publikacjom Instytutu Kaszubskiego. Inne dotyczą kościoła w Borzyszkowach, Prądzony i Prądzynskich, Bożego Narodzenia na Kaszubach, wsi Trzebiatkowa i Kramarzyny oraz Lipusza, katastru fryderycjańskiego z lat 1772–1773 czy księgi mesznego z Borzyszków, kaszubskich krzyży cmentarnych itp.

Autor w osobnym fragmencie przywołuje źródła (archiwa i akta oraz dzieła), z których korzystał przy opracowaniu swoich tekstów. A jest ich sporo, bo dotarł m.in. do archiwów państwowych w Polsce i Niemczech, niekiedy za pośrednictwem mormońskiego Edmonton Alberta Bonnie Doon Familii History Center, w którym od lat pracuje jako wolontariusz i specjalista do spraw dotyczących Europy Wschodniej i Niemiec, a zwłaszcza Polski. Wynika to z jego zainteresowania Kaszubami i Pomorzem oraz Prusami Zachodnimi.

W ostatniej części swojej publikacji autor zamieścił m.in. kserokopie artykułów, prezentujących jego dokonania, jakie opublikowane zostały na łamach „Pomeranii” i „Kuriera Bytowskiego”, które to czasopisma od lat prenumeruje i pilnie studiuje przy pomocy przyjaciół dobrze znających język polski. Ponadto znajdziemy tam reprodukcje ciekawych przykładów jego naukowej korespondencji z różnymi instytucjami w Ameryce.

Peter von Pazatka Lipinsky, czyli Piotr Pażatka-Lipiński urodził się jako syn Pawła – Paula rodem z Niezabyszewa – w 1936 roku w Berlinie. Rok później ojciec, będący pracownikiem policji, przeniesiony został – jako niezbyt lojalny wobec nazistów – służbowo do Koszalina, gdzie Piotr zaczął uczęszczać do szkoły powszechnej, a gdzie przezywano go Polakiem. Po wojnie rodzina zapałała korzenie w Berlinie Zachodnim. Tam Piotr ukończył szkołę powszechną i zawodową, zdobywając zawód rzeźnika, w którym podjął pracę. W 1955 roku emigrował do Kanady, gdzie znalazł zatrudnienie również w przemyśle spożywczym. Jako rzeźnik i wkrótce menedżer przepracował od 1963 r. w jednej firmie 32 lata, przechodząc w 1995 r. na emeryturę. Odtąd poświęcił się wyłącznie swojej pasji – badaniom historyczno-genealogicznym dotyczącym Kaszub i Pomorza. Ich efekty prezentuje omówiona tu książka. We wzmiankowanym wyżej *Wstępie* autor napisał o swojej książce:

„Mam nadzieję, że prezentacja ta uzmysłowi Kaszubom z Polski, jak wielu z nas, żyjących na co dzień w Kanadzie, posiadających kaszubskie korzenie, wciąż posiada silne więzi emocjonalne z krajem naszego pochodzenia. Będę wciąż kontynuował swoje badania i promocję mojego dziedzictwa poprzez pisanie esejów i uczestnictwo w konferencjach genealogicznych”. – Znając jego dokonania można spodziewać się bogatej realizacji tych zapewnień.

Indywidualną działalność Petera v. Pazatka-Lipinskyego można porównać z pracą stowarzyszenia Instytut Polski „Kaszuby”, skupiającego więcej niż kilkanaście osób ze środowiska klasy średniej, nieco podobnego do inteligencji polskiej. Takim pasjonatem jak P. Lipinsky, Shirley Mask-Connolly z Ottawy czy Blanche Krbeček z Minneapolis, zawdzięczamy swoisty renesans kaszubskiego dziedzictwa kultury w Kanadzie i USA. Dokumentacja ich działalności, zwłaszcza publikacje książkowe, wzbogacają zbiory Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej – ich część dotyczącą dziejów i kultury kaszubskiej diaspory i jej potomków w Nowym Świecie. Piotr Dziekanowski, pisząc o P. v. Lipinskim na łamach „Kuriera Bytowskiego” (nr 43/2006), nazwał go „strażnikiem pamięci”.

Zaprezentowaną tu książkę autor zaopatrzył następującą dedykacją:

„Dedykuję poniższą książkę wszystkim Kaszubom, którzy opuścili swoją ziemię rodzinną, aby szukać nowego życia. Obyście nigdy nie zapomnieli o swoim kaszubskim dziedzictwie”.